

W krainie życia będą widział Boga”...

Hasła: 1. Niektórzy ... też chcieli oddać pokłon /Bogu/ w czasie święta 2. Kto nienawidzi swego życia na tym świecie, ... je na życie wieczne 3. <<Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam ...? >> 4. <<Właśnie dlatego ... na tę godzinę>> 5. Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn ... 6. Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo 7. Jeżeli obumrze, przynosi plon obfity 8. Grecy prosili Filipa:” Panie, chcemy ... Jezusa” 9. Filip pochodził z Betsaidy ... 10. Jezus Powiedział <<właśnie ... na tę godzinę>> 11. << Teraz władca tego świata zostanie precz ... >> 12. <<A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.>> 13. To powiedział (Jezus) ... jaką śmiercią miał umrzeć.

1	x	x	x	x	x	G		E		Y	x	
2	x	Z				O		A	x	x	x	x
3	P		W			D				Ć	x	x
4	P			Y		Z		D			M	x
5	C			O		I		C		Y	x	x
6	x	P				N			Y	x	x	x
7	x	x	x	Z		A			O	x	x	x
8	x	x	x	x	U	J				Ć	x	x
9	G		L			E		K				J
10	P		Z			Z		D			M	x
11	x	W		R		U				Y	x	x
12	W		W			S				Y	x	x
13	x	Z		Z		A		Z		J		C

Papież Franciszek: ... Kiedy znajdziemy odwagę, aby uznać siebie za takich jakimi jesteśmy, to widzimy, że jesteśmy osobami wezwanymi do zmierzenia się z naszą kruchością i ograniczeniami. Wówczas może się przydarzyć, że ogranie nas lęk, niepokój o jutro, strach przed chorobą i śmiercią. Wyjaśnia to dlaczego wiele osób, szukając drogi wyjścia, czasami obiera niebezpieczne skróty, takie jak tunel narkotyków lub przesady albo zgubne rytuały magii. Warto znać swoje ograniczenia, swoje słabości, ale nie po to, by popadać w rozpacz, lecz ofiarować je Panu. A On nam pomaga na drodze uzdrowienia. Prowadzi nas za rękę ... – bo Bóg jest z nami. ... [z Katechezy, 11 marca 2018];

Św. Jan Paweł II - Niech krzyż, który swoimi ramionami łączy niebo z ziemią i ludzi między sobą, rozrasta się

na naszej ziemi w wielkie drzewo przynoszące owoce zbawienia... Za w. Pawłem proszę was, bracia i siostry: zdrowe zasady miejcie za wzorec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeżcie z pomocą Ducha Świętego, który w was mieszka. Wnieście go w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa z dumą i pokora świadków. [Kraków, 15 czerwca 1999];

Stefan Kard. Wyszyński - Gdy Syn Boży przywrócił ład, ukazał się na krzyżu w całkowitej nagości, abyśmy się nauczyli patrzeć na człowieka Bożymi oczyma.. [Kromka Chleba, s.77]

Przeżycie wielkości Boga daje nam przeżycie pokory własnej. – Jeżeli przeżyjemy wielkość Jezusa cierpiącego, Syna Człowieczego, którego Bóg wywyższył poprzez cierpienie, nie będziemy się bali naszych krzyży w chwili, gdy Bóg nas na nich wynosi. Jeśli wynosimy się sami – spadamy na zbitą głowę w dół. – Powinniśmy pragnąć, by sam Bóg nas wywyższył poprzez doświadczenia, jakie na nas zsyła. - ... Jezus budził świadomość istnienia Boga i duszy, która przeżyje słabnące ciało, uczył miłości większej od zakochania się. Uczył odpowiedzialności za drugiego człowieka, miłości, która trwa do końca życia. **Jeśli ktoś lubi kogoś tylko do pewnego czasu, to właściwie jest dla niego niedobry.** Ciekawe, że Jezus pragnie dla nas i przez nas uczyć miłości. Pragnie przez nas kochać wszystkich, ale przede wszystkim tych, którzy sami do niego nie mogą trafić. Rozmaicie działamy na ludzi. Niektórych odpychamy, denerwujemy, dla niektórych jesteśmy obojętni jak zeszłoroczny śnieg. Są jednak tacy, którzy garną się do nas, choćbyśmy byli jak straszdyła i stale wyskakiwały nam bąble na nosie. Stale chcą z nami rozmawiać i nasze słowo, które po innych splywa jak woda po gęsi, do nich dociera głęboko i dotyka dna. Czy właśnie wtedy Bóg nie wybiera nas dla kogoś, aby w nas spotkał się z Nim, z Bogiem, z którym bez nas nie potrafi się spotkać? - Doświadczając ludzkiej dobroci, miłości i zaufania, możemy stawać się próżni, zbierać kwiaty dla samych siebie. A przecież czasem mamy być dla innych jedyną drogą do Pana Boga... - Czy kochać Boga i bliźniego to nie to samo, co pozwolić Bogu spotkać się w nas z naszym bliźnim? [x Jan Twardowski] **MOJE POSTANOWIENIE:** Pomodłę się o owocne wykorzystanie ostatnich dwu tygodni Wielkiego Postu ...

Kapelan IMiDz- x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00
e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/
Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul.Bema73/75
[gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]



INSTYTUT MATKI I DZIECKA
ul. Kasprzaka 17
KAPLICA ŚW. RODZINY
(W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4
POKÓJ NR P47)

MSZA ŚW.

NIEDZIELA

GODZ. 15.00

MARZEC

Środa - godz 15.00
Pon.-Wtorek-Czw.-Piątek - godz 14.00



V Niedziela Wielkiego Postu

Rok B - 18. 03. 2018

Spowiedź pół godziny
przed i po Mszy Św.
oraz na prośbę.



Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa (J 12, 26a) J 12, 20-33

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: "Panie, chcemy ujrzyć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: "Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcie, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcie, wsław imię Twoje!" Wtem rozległ się głos z nieba: "Już wsławiłem i jeszcze wsławię". Stojący tłum to usłyszał i mówił: "Zagrzmiało!" Inni mówili: "Anioł przemówił do Niego". Na to rzekł Jezus: "Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie". To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

Począwszy od piątej niedzieli Wielkiego Postu, Kościół coraz bardziej koncentruje uwagę na tajemnicy krzyża. Czyni to ... byśmy przyjęli owoce Jego męki i śmierci. Jezus zapowiada swoją mękę jako wywyższenie, gdyż to właśnie w krzyżu nastąpił tryumf nad szatanem i jego dziełami oraz najpełniej objawiła się Boża miłość do każdego człowieka. Jeśli wierzymy tej miłości i pozwalamy się jej ogarnąć, stajemy się zdatni do tego, by rozpoznać i ukochać doświadczenie krzyża również w naszym życiu. A wtedy będziemy w nim widzieć ... drogę, która przez umieranie dla siebie prowadzi nas do wydania plonu na życie wieczne. [M. Zachara MIC, "Oremus" Wielki Post 2003, s. 133];

Któryś za nas cierpiał rany, Jezus Chryste, zmiłuj się nad nami ...

MODLITWA WIERNYCH

1. Módlmy się za Kościół Święty, aby jak najpełniej przygotował się na Zmartwychwstanie Zbawiciela - ...
2. Módlmy się za władze państwowe, aby sprawowały swoje rządy mądrze i sprawiedliwie - ...
3. Módlmy się za dzieci z naszego Instytutu, ich rodziców, za wszystkich lekarzy i pracowników, aby w okresie Wielkiego Postu odkryły sens cierpienia - ...
4. Módlmy się aby grzesznicy doznali łaski nawrócenia - ...
5. Módlmy się za nas, abyśmy umocnieni dzisiejszą Eucharystią mogli iść i głosić światu prawdę o Bogu, który przyszedł nas zbawić - ...

CIEBIE PROSIMY – WYŚLUCHAJ NAS PANIE

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina;

I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Pisma Świętego, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty. Chrystus głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają. (Hbr 5,7-9);

II - Meditatio – Staraj się zrozumieć tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" * Przeżywając Tajemnicę Wcielenia czyli „za dni ciała swego” – jak pisze autor listu do Hebrajczyków – w życiu Jezusa centralne miejsce zajmowała więź z Ojcem. Pan Jezus był z Ojcem – powiedzielibyśmy – w stałym kontakcie. Do Ojca zanosił swoje gorące, pełne Synowskiej czci, prośby. Ponieważ Pan Jezus był Synem a nie supermanem, jego rozmowy, jego dialog z Ojcem, jego modlitwa miała niejednokrotnie wręcz dramatyczny przebieg. Towarzyszył jej płacz czy głośne wołanie, szczególnie w ostatniej fazie ziemskiej misji Pana Jezusa. Uwieńczeniem tej modlitwy, tego wołania, Synowskiej uległości wobec Ojca było zmartwychwstanie czyli uwolnienie Pana od skutków śmierci. - Czy ja za dni ciała mego czyli życia pamiętam o rozmowie, o dialogu z Bogiem, o modlitwie? - Czy także i mi zdarza się modlitwa pełna głośnego wołania do Pana Boga, zroszona łzami? - Czy moja modlitwa jest gorąca i wtedy, kiedy o coś proszę Pana, i wtedy, kiedy wyrażam mój żal, dziękczynienie czy uwielbienie? - Czy w modlitwie proszę o dobre życie i dobrą śmierć? - Dla Jezusa



Ojciec był najwyższym autorytetem, któremu okazywał synowską cześć i posłuszeństwo. Wykonując plan Ojca odnośnie zbawienia człowieka Pan Jezus nie kaprysił, nie marudził, że za trudny, że nie możliwy do wykonania, że trzeba go trochę zmienić, poprawić. On realizował go niejako punkt po punkcie, wykonując wszystko co zaplanował Ojciec, nawet wówczas, kiedy wiązało się to z trudem czy cierpieniem. - Czy Bóg jest moim najważniejszym życiowym autorytetem? - Czy okazuję Mu cześć i posłuszeństwo? - Czy jestem posłuszny, czy też udaję posłusznego, ciągle buntując się w sobie? - Czy staram się poznać jaki jest Boży plan odnośnie mego życia i go wypełnić? - Czy gdy coś w planach Bożych jest nie po mojej myśli, to od razu się buntuję, narzekam, robię i tak po swojemu? - Czy zdaje sobie sprawę, że prawdziwe posłuszeństwo wobec Boga, rodziców, przełożonych nie jest wolne od trudu, wysiłku, od cierpienia? - Czy wiem z życiowego doświadczenia, że nie ma lekkiego, łatwego i przyjemnego posłuszeństwa? - Czy pamiętam, że tylko w posłuszeństwie Bogu, którego elementem jest słuchanie Go, mogę przeżywać w sobie już tu na ziemi skutki Chrystusowego zwycięstwa nad grzechem, śmiercią, złym duchem czyli skutki wiecznego zbawienia? - **III. Oratio: Teraz ty mów do Boga.** Otwórz przed Bogiem serce ... Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha. (Ps 51)**

IV–Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha ... Powtarzaj w różnych porach dnia **Przywróć mi, Panie, radość z Twojego zbawienia;** [z: <http://www.katolik.pl/>; opr: x R. Stankiewicz SDS (CFD)].

KALENDARIUM:

19 03 – pn. - Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny - Sławimy św. Józefa, Oblubieńca Bogarodzicy i opiekuna Jezusa. Na początku pragnął on być mężem i ojcem rodziny, ale Bóg zaprosił go do większej miłości. Św. Józef przez swoje posłuszeństwo Bogu stał się dla Maryi prawdziwym wsparciem, a dla Jezusa ojcem i nauczycielem. Bóg w swojej dobroci pragnął, aby Jego Syn uczył się miłości i modlitwy od tego, którego na ziemi nazywał swoim ojcem. Tym bardziej i my powinniśmy uczyć się od św. Józefa oddania Bogu, posłuszeństwa Jego łasce i trwania na modlitwie. [x J. Szcześniak, "Oremus" Wielki Post 2001, s. 82];